

Sygnatura akt I C 444/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 06-12-2013 r.

S. w. K.....Wydział I Cywilny....

S#d w KoninieWydzia# I Cywilny....

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Klimczak.....

:

:

Protokolant: staż. E. K.

po rozpoznaniu w dniu 27-11-2013 r. w K.....

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. T.**.....

.....

.....

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.....

.....

.....

o zapłatę

.....

.....

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 133.000,00 zł (sto trzydzieści trzy tysiące 00/100 złotych) tytułem zadośćuczynienia, z odsetkami ustawowymi:

- od kwoty 50.000,00 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) od dnia 27 marca 2012 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 83.000,00 zł (osiemdziesiąt trzy tysiące złotych) od dnia 1 maja 2013 r. do dnia zapłaty.

2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda rentę wyrównawczą w kwocie po 900 zł (dziewięćset złotych) miesięcznie, płatną do 15-tego dnia każdego kolejnego miesiąca z góry, z odsetkami ustawowymi w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, począwszy od 1 kwietnia 2012 r.

3. W pozostałym zakresie powództwo oddała.

4. Odstępuje od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego, od oddalonej części powództwa.

5. Odstępuje od obciążenia powoda kosztami sądowymi, od oddalonej części powództwa.

6. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (S. O. w. K.) kwotę 7.625,92 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa i części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

7. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.448 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, od uwzględnionej części powództwa.

8. Przyznaje radcy prawnemu M. Ś. od Skarbu Państwa (S. O. w. K.) kwotę 5.845 zł (brutto) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, od oddalonej części powództwa.

SSO Mariola Klimczak

I C 444/13

UZASADNIENIE

Powód A. T. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 50.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwot po 2.000,00 złotych miesięcznie tytułem renty uzupełniającej, z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a nadto przyznanie od Skarbu Państwa na jego rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej mu z urzędu. W uzasadnieniu żądania podał, że w dniu 27.03.2002 roku miał miejsce wypadek komunikacyjny w następstwie, którego doznał on obrażeń ciała w postaci m.in. wieloodłamkowego złamania dwóch kręgów piersiowych 7 i 8, złamania obojczyka, wstrząśnienia mózgu, ran ciętych głowy i licznych urazów klatki piersiowej. W związku z tymi obrażeniami był hospitalizowany w Wojewódzkim Szpitalu (...) w K. w okresie do 19.04.2002 roku, a następnie od 29.04.2002 roku przebywał w Klinice (...) w P., po czym przebywał na zwolnieniu lekarskim, a następnie na rencie chorobowej, którą ma przyznaną do 31.12.2015 roku. W wyniku wypadku podwód ma usztywnione kręgi piersiowe od 5 do 9, skręcone metalowymi śrubami oraz wstawione metalowe implanty. W momencie wypadku był zatrudniony w Zakładzie Produkcji (...), skąd został zwolniony w dniu 14.11.2003 roku w związku z długotrwałym przebywaniem na zwolnieniu lekarskim. Po tym okresie pozostawał bez pracy. Pozwany w postępowaniu likwidacji szkody wypłacił powodowi kwotę 17.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia. Wobec faktu, że w następstwie wypadku powód utracił całkowicie zdolność wykonywania pracy zarobkowej i tym samym uległy zmniejszeniu jego dochody wniósł o zasądzenie renty uzupełniającej w wysokości po 2.000,00 zł. miesięcznie.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu potwierdził swoją odpowiedzialność odszkodowawczą wobec powoda co do zasady, wobec faktu, że sprawca zdarzenia w dniu wypadku korzystał u niego z ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Ustalając wysokość uszczerbku na zdrowiu powoda w 25 % pozwany wypłacił mu kwotę 17.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia, które – w ocenie pozwanego - spełniała swój charakter kompensacyjny biorąc pod uwagę stan na dzień przyznania odszkodowania, tj. 2002 i 2003 rok. Co do żądania zasądzenia renty wyrównawczej to również wniósł o oddalenie żądania w tym przedmiocie, albowiem powód nie udowodnił swojego roszczenia co do wysokości. Z ostrożności procesowej zarzucił, że roszczenie rentowe, jako okresowe, podlega trzyletniemu przedawnieniu i wobec tego powód może się domagać renty jedynie za trzy lata wstecz.

Pismem z dnia 22.04.2013 roku powód rozszerzył żądanie pozwu do kwoty 400.000,00 zł. , w miejsce kwoty 50.000,00 zł., podtrzymując żądania w pozostałym zakresie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód A. T. w dniu 27.03.2002 roku uczestniczył w wypadku samochodowym, jako pasażer samochodu marki BUS, kierowanego przez jego teścia. Powód siedział na przednim siedzeniu pasażera. W tył tego samochodu uderzył samochód typu TIR. W następstwie tego uderzenia powód doznał obrażeń ciała w związku, z którymi przewieziono go do Wojewódzkiego Szpitala (...) w K. na Oddział Ortopedii, gdzie przebywał w okresie od 27.03.2002 roku do

19.04.2002 roku w związku ze złamaniem wieloodłamowym kręgow piersiowych (...) i TH 8, złamaniem obojczyka prawego, wstrząśnieniem mózgu, stłuczeniem klatki piersiowej. W momencie przyjęcia do szpitala był przytomny. W czasie tego pobytu w szpitalu zastosowano u niego leczenie przeciwbólowe i leżenie. Wymagał wówczas stałej pomocy w funkcjonowaniu ze strony personelu szpitala i odwiedzającej go rodziny; nie był bowiem samodzielny, w tym wymagał pomocy przy spożywaniu posiłków. W dniu 19.04.2002 roku został przewieziony do Kliniki (...) w P., gdzie przebywał do dnia 29.04.2002 roku. Tam w dniu 24.04.2002 roku wykonano u niego stabilizację tylną (...) do (...). Po upływie dwóch dni po operacji był pionizowany. Po opuszczeniu szpitala leczenie kontynuował w poradni neurologicznej (...) w P., a następnie (...). W K.. Po opuszczeniu szpitala odczuwał znaczne dolegliwości bólowe, wymagał pomocy przy podnoszeniu się, umyciu, podaniu posiłku. Po operacji nosił gorset tułowiowy (po pewnym czasie zakładał go już tylko, gdy jeździł samochodem lub podczas wykonywanej pracy w związku z podejmowanym zatrudnieniem). Ćwiczenia rehabilitacyjne na wzmocnienie kręgosłupa wykonywał sam w domu. W dniu 3.09.2002 roku pośliznął się na dywanie w następstwie czego upadł na szybę w drzwiach. Doznał wówczas urazu ręki w postaci rany ciętej w połowie przedramienia prawego po stronie zgięciowej z następstwami neurologicznymi w postaci uszkodzenia nerwu pośrodkowego prawego, uszkodzenia nerwu łokciowego prawego, tętnicy łokciowej, mięśni zginaczy palców II-V powierzchniowych i głębokich, zginaczy nadgarstka łokciowego i powierzchniowego nawrotowego obłego. Żona zawiozła go do szpitala, gdzie przebywał na Oddziale Ortopedii do dnia 11.09.2002 roku. W dniu 3.09.2002 roku zastosowano u niego leczenie operacyjne. Zdarzenie z dnia 3.09.2002 roku nie pozostaje w związku przyczynowo- skutkowym z wypadkiem z dnia 27.03.2002 roku.

W następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 27.03.2002 roku doszło u powoda do zeszywnienia jednego z trzech odcinków kręgosłupa z ograniczeniem jego wydolności statyczno- dynamicznej, co oznacza upośledzenie sprawności w zakresie dźwigania i podnoszenia oraz upośledzenie sprawności w zakresie chodzenia (brak funkcji amortyzacyjnej kręgosłupa w czasie chodzenia). U powoda występuje także upośledzenie funkcji prawego- wiodącego barku po złamaniu obojczyka. Nie ma szans na całkowity powrót powoda do zdrowia. W chwili obecnej – po 10 latach od urazu- nie należy się spodziewać jakiegokolwiek poprawy. Skutki zdarzenia powód odczuwał będzie już zawsze. Obecnie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. Występujący u powoda stopień upośledzenia sprawności również daje ograniczenia w aktywności życia osobistego. Powód jest wyłączony z wykonywania drobnych prac porządkowych w domu, nie może uprawiać sportów nawet rekreacyjnie (wcześniej uprawiał boks), znacznie ograniczona jest możliwość nawet spacerowania. Taki stopień ograniczenia utrzyma się na trwałe. W następstwie wypadku komunikacyjnego u powoda powstał trwały uszczerbek na zdrowiu w łącznej wysokości 45 %, zaś w następstwie zdarzenia z dnia 3.09.2002 roku – w wysokości 44%. Występuje brak podstaw do orzeczenia trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda z powodu stanu zdrowia psychicznego. W związku z urazem kręgosłupa powód uzyskał w dniu 8.12.2011 roku skierowanie na Oddział Rehabilitacyjny (...) w K. wobec nasilenia „następstw”.

Powód z zawodu jest mechanikiem samochodowym. Przed zdarzeniem z dnia 27.03.2002 roku był zatrudniony w Zakładzie Produkcji (...) w B., na pełen etat, z wynagrodzeniem 760,00 złotych brutto (które stanowiło wówczas najniższe krajowe wynagrodzenie), 561,82 zł netto. Dodatkowo odpłatnie pomagał teściowi w warsztacie samochodowym. W dniu wypadku komunikacyjnego mieszkał wraz z żoną w wynajętym mieszkaniu w K.. W związku ze stanem zdrowia będącego następstwem wypadku z dnia 27.03.2002 roku powód korzystał ze zwolnienia lekarskiego, następnie przebywał na zasiłku chorobowym. W dniu 14.11.2003 roku rozwiązano z nim umowę o pracę na podstawie art. (...) Od 1.01.2004 roku jest uprawniony do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, którą ma aktualnie przyznaną do 31.12.2015 roku. Z tego tytułu otrzymuje obecnie z ZUS świadczenie w wysokości 561,51 złotych netto. W następstwie wniosku z dnia 11.06.2002 roku zaliczono powoda do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności, uznając że ta niepełnosprawność ma charakter trwały. Powód w okresach polepszenia stanu zdrowia podejmował zatrudnienia. Najpierw przy montażu okien przez okres jednego miesiąca, na przełomie 2004/2005 roku, ale musiał przerwać tą pracę z uwagi na nasilający się ból kręgosłupa. W 2005 roku przy planekach (przez okres jednego miesiąca). W 2007 /2008 roku podjął pracę na zlecenie przy malowaniu cystern, po przepracowaniu tygodnia z uwagi na ból kręgosłupa nie kontynuował tego zlecenia. Znaczne obniżenie sprawności fizycznej i dolegliwości bólowe ograniczające funkcjonowanie nie pozwalają powodowi na podjęcie

zatrudnienia. Aktualnie na rynku pracy wynagrodzenie mechanika samochodów osobowych kształtuje się w wysokości od 1.500-2.500 zł.

W postępowaniu likwidacji szkody pozwany wypłacił powodowi kwotę 17.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: załączoną przez powoda dokumentację medyczną, orzeczenie ZUS (k. 34), umowę o pracę (k. 35), rozwiązanie umowy o pracę (k. 36), pismo pozwanego z dnia 15.07.2003 roku (k. 37), świadectwo ukończenia szkoły (k. 38), orzeczenie o stopniu niepełnosprawności (k. 54), skierowanie do szpitala (k. 55), zeznania świadków - K. T. (k. 64), M. W. (k. 68), P. T. (k. 69), J. D. (k. 70), S. A. (k. 71), zeznania powoda (k. 75, 235,244), pismo (...) z dnia 10.07.2012 roku (k. 85), opinię i wyjaśnienia biegłego M. G. (1) (k. 153-157, 202), opinię i wyjaśnienia biegłego Z. R. (k. 166-170,203), opinię biegłej D. J. (k. 187), pismo (...) (k. 242), pismo ZUS (k. 243), dokumenty likwidacji szkody.

Żadna ze stron nie kwestionowała wiarygodności dokumentów złożonych w sprawie; Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu.

Po złożeniu wyjaśnień przez biegłych M. G. (1) i Z. R. strony nie potrzywały zarzutów zgłaszanych do opinii opracowywanych przez tych biegłych, ani nie zgłosiły nowych zarzutów. W świetle powyższego, po złożeniu wyjaśnień przez biegłych, Sąd przyjął opracowane przez nich opinie za w pełni przydatne do czynionych przez ustaleń wobec jasności, rzeczowości i logiczności zawartych w nich wniosków, szczegółowo uzasadnionych. Obaj biegli, opierając się na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jednoznacznie stwierdzili brak istnienia związku przyczynowo- skutkowego pomiędzy wypadkiem komunikacyjnym a następstwami zdarzenia, któremu uległ powód w dniu 3.09.2002 roku. Sąd podzielił to stanowisko biegłych. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na powodzie (art. (...)). Tymczasem przy przyjęciu do szpitala w dniu 3.09.2002 roku podczas wywiadu lekarskiego w związku z urazem ręki podał, że poślizgnął się na dywanie i upadł na szynę drzwi (k. 145), czyli że do zdarzenia doszło na skutek nieszczęśliwego wypadku. Dopiero w toku niniejszego postępowania powód zdarzenie to zaczął wiązać z urazem kręgosłupa doznany w wypadku z dnia 27.03.2002 roku, zeznając , że szedł i usłyszał płacz dziecka, chciał do niego szybko podejść i odczuł ogromny ból kręgosłupa, zaczął się „chwiać”, zrobiło mu się słabo, próbował „złapać się drzwi i upadł na szynę w drzwiach”. Z kolei biegłemu M. G. wyjaśnił, że do zdarzenia doszło w wyniku nagłego skręcenia ciałem, gdyż wówczas stracił równowagę i upadł na drzwi, zaznaczając, iż miał wówczas założony gorset. Biegły M. G. (1) wykluczył, aby do opisanego przez powoda zdarzenia mogło dojść w sytuacji, gdy miał on założony gorset, wyjaśniając że gorset dodatkowo usztywnia i stabilizuje tułów i tym samym zabezpiecza przed ruchami zgięcia i skręcenia, zaznaczając jednocześnie, że w gorsecie powodowi na pewno trudniej było bronić się przed upadkiem. Biegły Z. R. potwierdził te wnioski biegłego G..

Biegły M. G. (1) ustalił trwałe uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z wypadkiem z dnia 27.03.2002 roku w wysokości łącznie 44 % z powodu następstw ortopedycznych i częściowo neurologicznych. Biegły Z. R. potwierdził wnioski biegłego M. G. w zakresie następstw neurologicznych. Dodatkowo wyjaśnił, że u powoda w związku z lekkim wstrząśnieniem mózgu nie doszło do trwałych następstw neurologicznych.

Żadna ze stron nie kwestionowała wiarygodności opinii biegłej D. J..

Sąd odmówił mocy dowodowej tej części zeznań powoda, w której podaje on, iż przed wypadkiem w firmie (...) zarabiał ok. 1.700,00 złotych miesięcznie i dodatkowo w warsztacie samochodowym teścia „drugie tyle”. Z treści pisma firmy (...) z dnia 23.09.2013 roku wynika, że w okresie ostatnich 12 miesięcy poprzedzających przedmiotowy wypadek komunikacyjny zarobki powoda wynosiły 760,00 złotych miesięcznie brutto, a 561,82 zł. netto. Świadek P. T. (ojciec powoda) podał, że we wskazanej firmie powód zarabiał „najniższą krajową”. Biorąc pod uwagę okres zatrudnienia powoda we wskazanej firmie (od 10.07.2000 roku) i jego młody wiek (25 lat w dniu wypadku) oraz treść wskazanego pisma firmy (...) Sąd nie znalazł podstaw, aby przyjąć, że zarobki powoda przekraczały najniższe wynagrodzenie krajowe. W tym stanie rzeczy Sąd odmówił wiary zeznaniom świadka J. D., że zarobki powoda we wskazanej firmie wynosiły „średnią” krajową, której wysokości świadek nie określił. Powód nie przedstawił struktury jego wydatków w omawianym okresie, ani dowodów na ich ponoszenie, aby można było zarobki wskazane w piśmie firmy (...) odnieść

relatywnie do kosztów jego ówczesnego utrzymania. Z zeznań świadka M. W. (teścia powoda) wynikało, że strony mieszkały u niego i powód dojeżdżał do pracy w B.. Jeśli zaś chodzi o kwestię związaną z „dorabianiem” w warsztacie samochodowym to M. W. (teść powoda) nie pamiętał ile płacił powodowi za pomoc w warsztacie samochodowym. Z opisu świadka i użytej przez niego argumentacji wynikało, że powód w nieznacznym rozmiarze czasu pracował w warsztacie świadka wobec faktu, że „był mocno zaangażowany w firmie w B., często wyjeżdżał na jakieś awarie i musiał być dyspozycyjny przez 24 h”. Warsztat świadka w tamtym czasie prosperował bardzo dobrze i przynosił mu dochody w wysokości od 10.000-20.000,00 zł. miesięcznie, a zdarzały się miesiące że 50.000,00 zł., zaś swoim pracownikom świadek płacił „najniższą krajową”. Z kolei z zeznań świadka P. T. (ojca powoda) wynikało, że powód nie był znacząco zainteresowany pracą w warsztacie teścia, gdyż ta praca go „nudziła” i wobec tego podjął pracę w firmie (...), a w warsztacie teścia tylko „dorabiał”. Poza tym z zeznań tego świadka wynikało, że powoda nie satysfakcjonowały zarobki jaki otrzymywał pracując u teścia i „rzucił tą pracę” na rzecz zatrudnienia w firmie (...). W świetle powyższego należało odmówić mocy dowodowej zeznaniom świadka K. T., że były plany co do tego, iż powód przejmie warsztat jej ojca lub założy własny warsztat samochodowy. Z zeznań świadka M. W. wynikało, że po wypadku warsztat przekazał swojemu drugiemu zięciowi, który również jest mechanikiem samochodowym.

Świadek J. D. nie posiadał wiedzy, czy teść płacił powodowi za jego pracę w warsztacie samochodowym. Potwierdził natomiast, że po wypadku (w 2007 lub 2008 roku) powód przez tydzień pracował przy malowaniu cystern. Z kolei świadek J. A. zeznał, że na przełomie 2004/2005 roku powód przez okres jednego miesiąca pracował przy montażu stolarki okiennej i drzwiowej. Obaj świadkowie zeznali, że wskazanych prac powód nie kontynuował ze względu na stan zdrowia.

Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić wiary zeznaniom świadka K. T. i powoda, w których opisują oni proces leczenia powoda, dochodzenie do sprawności, odczuwany ból, zakres opieki po operacji i konsekwencji wypadku. Zeznania te korespondowały bowiem z treścią opinii wszystkich biegłych i zgromadzoną dokumentacją medyczną.

Sąd zważył, co następuje:

Odpowiedzialność pozwanego znajduje oparcie w art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ((...) i art.(...)) Zgodnie z treścią pierwszego z wymienionych przepisów prawa z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Z kolei art. (...) stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązany jest do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony, przy czym uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

W świetle powyższych ustaleń pozwany, jako ubezpieczyciel kierowcy pojazdu biorącego udział w wypadku z dnia 27.03.2002 roku, odpowiada za szkodę poniesioną przez powoda na skutek tego zdarzenia.

Roszczenie powoda w zakresie zadośćuczynienia znajduje oparcie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 441 § 1 k.c. Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie to ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Nie może być ona jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Ponadto musi być ustalona z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Określenie wysokości konkretnego świadczenia z tego tytułu należy więc do Sądu, który powinien w tym zakresie uwzględnić wszystkie okoliczności danej sprawy, przy tym rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar tak, aby jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia

jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego wymiar. Tak więc powinno być utrzymane w rozsądnych granicach (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.06.2011 roku, III CSK 279/10, LEX nr 898254, orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie IV CSK 113/2008, LEX nr 447669, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.09.2002 roku, IV CKN 1266/2000).

W sprawie poza sporem pozostawało zaistnienie szkody, tj. urazów doznanych przez powoda, które znalazły potwierdzenie w dokumentacji medycznej i opiniach biegłych lekarzy i następstw tych urazów. Do zdarzenia skutkującego obrażeniami ciała doszło, kiedy powód miał 25 lat. Nie pozostaje tu obojętnym, że intensywność cierpień z powodu kalectwa jest większa u tak młodego człowieka niż u osoby starszej. Biorąc pod uwagę ten młody wiek powoda oraz następstwa wypadku powyżej opisane, nie wymagają szczegółowego uzasadnienia konsekwencje z tym związane w dziedzinie życia osobistego powoda i zawodowego. Należy jednak zaznaczyć, że w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 27.03.2002 roku u powoda powstał trwały uszczerbek na zdrowiu w łącznej wysokości 45 %, który czyni go (już w tak młodym wieku) na trwałe kaleką z powodu upośledzenie sprawności w zakresie dźwigania i podnoszenia oraz upośledzenie sprawności w zakresie chodzenia (brak funkcji amortyzacyjnej kręgosłupa w czasie chodzenia) i funkcji prawego- wiodącego barku po złamaniu obojczyka, a nadto wiąże się z dolegliwościami bólowymi. Te następstwa powodują ograniczenia w wykonywaniu przez powoda czynności życia codziennego (powód jest wyłączony z wykonywania drobnych prac porządkowych w domu, nie może uprawiać sportów nawet rekreacyjnie, znacznie ograniczona jest możliwość nawet spacerowania) i na trwałe czynią go niezdolnym do wykonywania pracy zawodowej. Wypadek z dnia 27.03.2002 roku uniemożliwił powodowi realizowanie się w dotychczas wykonywanym i wyuczonym zawodzie mechanika samochodowego, co więcej spowodował u niego całkowitą utratę zdolności do pracy zarobkowej (co wynika jednoznacznie z niekwestionowanej opinii biegłego M. G. (1)). To z kolei przełożyło się i przekłada nadal bezpośrednio na niemożność zapewnienia bytu rodzinie założonej przez powoda, a tym samym na samo życie rodzinne, powiększając tym samym rozmiar krzywdy.

Oceniając rozmiar wspominatej krzywdy nie sposób pominąć podnoszoną przez powoda okoliczność, że wypadek komunikacyjny zbiegł się z narodzeniem pierwszego jego dziecka i ograniczył jego udział w czynnościach opiekuńczych i pielęgnacyjnych związanych z wychowaniem dziecka, co dodatkowo wpływało źle na jego samopoczucie psychiczne, albowiem w znikomym zakresie mógł się realizować w roli ojca.

W tym stanie rzeczy oraz kierując się powyżej omówionymi zasadami Sąd uznał za odpowiednie zadośćuczynienie w wysokości 150.000,00 zł, biorąc pod uwagę dotkliwość i długotrwałość cierpień powoda, zarówno fizycznych jak i psychicznych oraz aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa. Sąd zważył, że zadośćuczynienie w takiej wysokości spełnia więc swoją funkcję kompensacyjną. Należy zaznaczyć, że powód jako odpowiednią, a więc taką, która w jego ocenie i odczuciu skompensuje mu doznane krzywdy, wskazał w pozwie kwotę 50.000,00 złotych i zapłaty takiej kwoty zażądał pierwotnie od pozwanego. Żądanie w tym zakresie rozszerzył dopiero w końcowym etapie postępowania, kierując się wnioskami opinii biegłych w zakresie zdrowotnych następstw wypadku. Otrzymał już od pozwanego z przedmiotowego tytułu kwotę 17.000,00 zł. W tym stanie rzeczy należało mu przyznać jeszcze tytułem uzupełnienia kwotę 133.000,00 zł, oddalając żądanie dalej idące. Po wypłacie przez pozwanego kwoty 17.000,00 złotych nie miał miejsca na tyle istotny spadek wartości pieniądza, który należałoby uwzględnić przy zasądzonej kwocie zadośćuczynienia.

O odsetkach od tego żądania Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z treścią art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie lub w terminie 14 dni licząc od dnia, gdy przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie okoliczności było możliwe (także art. 817 § 1 i 2 k.c.).

Stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, które jest wymagalne. Kwestię wymagalności roszczenia reguluje przepis art. 455 k.c., zgodnie z którym, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania,

świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia. Ugruntowany jest też pogląd, iż żądanie zapłaty zadośćuczynienia należy do roszczeń, których termin spełnienia nie jest określony, a więc zależy od wezwania do zapłaty przez wierzyciela.

Pozwany nie podniósł żadnych zarzutów wobec żądania zasądzenia odsetek. Proces sądowy był poprzedzony postępowaniem likwidacji szkody w wyniku, którego przyznano powodowi kwotę 17.000,00 zł. W tym stanie rzeczy żądanie odsetek ustawowych od kwoty 50.000,00 złotych od dnia wniesienia pozwu uznano za zasadne. Co do pozostałej zasądzonej kwoty, tj. 83.000,00 złotych Sąd uznał zasadność odsetek od dnia wezwania do zapłaty, które nastąpiło w piśmie z dnia 22.04.2013 roku (k. 207), oddalając żądania dalej idące.

Co do żądania zasądzenia renty wyrównawczej to należy zważyć, iż w myśl art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Powództwo poszkodowanego będzie uwzględnione, jeżeli wykaże, że zachodzi przynajmniej jedna z tych okoliczności.

Nie ulega wątpliwości, że powód pracował zarobkowo w chwili wypadku i otrzymywał wynagrodzenie równe najniższemu krajowemu, które wynosiło ok. 760,00 zł. miesięcznie, dodatkowo „dorabiał” w warsztacie teścia. Po wypadku stan zdrowia uniemożliwia mu wykonywanie pracy zawodowej, stąd zresztą uznanie jego za niezdolnego do pracy zawodowej z powodu inwalidztwa. W tym stanie rzeczy należało przyjąć, że w następstwie wypadku nastąpiło u powoda zmniejszenie się widoków powodzenia na przyszłość wyrażone uszczerbkiem majątkowym, który polega na utracie korzyści majątkowych, jakie powód dzięki swym indywidualnym właściwościom mógłby osiągnąć przy pełnej sprawności organizmu. Zmniejszenie widoków na przyszłość należało oceniać według realnych możliwości powoda istniejących w chwili powstania zdarzenia wywołującego szkodę. Z treści pisma PUP w K. wynika, że aktualnie istnieją oferty pracy dla mechaników samochodów osobowych za wynagrodzeniem w wysokości 1.500-2.500 zł brutto miesięcznie. Z kolei aktualnie najniższa płaca krajowa wynosi 1.600,00 złotych brutto. Sąd kierując się doświadczeniem życiowym i wiedzą powszechną uznał, że gdyby nie wypadek to zarobki powoda obecnie mogłyby kształtować się na poziomie 2.000,00 zł. brutto (1.459,48 złotych netto). Powód pracując zawodowo na pełnym etacie zatrudnienia uzyskiwałby wynagrodzenie w wysokości co najmniej 1.600,00 złotych brutto miesięcznie i dodatkowo byłby w stanie, jako mechanik, dorobić kwotę ok. 400,00 zł. miesięcznie (świecie powyżej omówionego materiału dowodowego Sąd nie przyjął, że zarobki powoda z tytułu pracy u teścia równałyby się z jego pensją bądź że otworzyłby on własny warsztat samochodowy) lub wobec wypracowanego stażu pracy i zdobytego doświadczenia zawodowego jego zarobki w związku z wykonywaną pracą zawodową mogłyby kształtować się w wysokości 2.000,00 zł. miesięcznie (średnia kwot 1.500 do 2.500,00 zł – z informacji PUP). Ponieważ obecnie powód z ZUS otrzymuje świadczenie w wysokości 561,51 złotych miesięcznie netto występuje po jego stronie szkoda podlegająca naprawieniu (1.459, 48 zł – 561,51 zł = 897,97 zł). W tym stanie rzeczy Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda rentę wyrównawczą w kwocie po 900,00 złotych miesięcznie, płatną do 15-tego dnia każdego miesiąca z góry, z odsetkami ustawowymi w razie uchybienia płatności którejkolwiek z rat – począwszy od 1 kwietnia 2012 roku, wobec doręczenia wezwania do zapłaty (tj. opisu pozwu w dniu 11.04.2012 roku – k. 52) i oddalił żądania dalej idące. Należy przy tym zaznaczyć, że podniesiony przez pozwanego jako ewentualny zarzut przedawnienia roszczeń rentowych pozostawał bezprzedmiotowy wobec braku żądania w tym przedmiocie za okres poprzedzający wniesienie pozwu.

Z uwagi na wynik procesu (powód wygrał go w 34 %) o kosztach zastępstwa procesowego pozwanego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., zaś kosztami sądowymi obciążono pozwanego od zasądzonej części roszczenia. Na koszty te składają się opłata od pozwu od uwzględnionej części roszczenia (7.190,00 zł) i część wydatków (34%) związane z opinii biegłych (1.282,13 zł x 34% = 435,90 zł). Z uwagi na sytuację majątkową powoda odstąpiono od obciążania go kosztami zastępstwa procesowego pozwanego od oddalonej części roszczenia i odstąpiono od obciążania kosztami sądowymi od oddalonej części roszczenia. Kierując się wynikiem procesu zasądzone od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.448,00 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, od uwzględnionej części roszczenia, zaś od oddalonej części roszczenia koszty te przyznano radcy prawnemu M. Ś. od Skarbu Państwa (S. O. w. K.) – działając w oparciu o § 2 ust. 1-3 i § 6 oraz § 19 i 20 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 z późn.zm.).

/SSO Mariola Klimczak/